

## Czekając na przyście lata.



**Podczas wiosennych spacerów, postanowiłam uwiecznić piękno otaczającej nas przyrody. wiem, że do wakacji jeszcze trochę czasu, ale napotkałam pięknego motylka, który pozwolił mi się rozmarzyć na temat zbliżającego się lata.**

## Nasze opowiadania...



## "Biedronka"

Nareszcie przyszła wiosna. Wszystkie zwierzęta obudziły się do życia. Nastaly dłuższe dni, słońce świeciło, a pobliski park się zazielenił. W tym parku na polanie, wśród fioletowych krokusów mieszkała mała biedronka. Była ona cała czerwona i miała na sobie siedem kropek, dlatego nazwano ją Siedmiokropką. Pewnego dnia, jak zawsze rano wyszła na spacer po parku. Przyglądała się zielonym drzewom, żółtym forsycjom i pięknym motylom. Czasem nawet marzyła o tym, aby była taka kolorowa jak one. Nagle, przechodząc obok krzaków dzikich róż zauważyła stado nadlatujących mszyc. Przecież one nie mogą zniszczyć takich pięknych róż - pomyślała biedronka. Była bardzo głodna więc szybko rozprawiła się ze szkodnikami. W podziękowaniu róże zaśpiewały jej piosenkę, a Siedmiokropka przypomniała sobie, że może nie jest najładniejsza, ale jest najpożyteczniejsza.

Maciej Andrzejuk kl. II f

## "Wiosenne wierszyki"

Wiosenna piękna pogoda motywuje nas do wielu działań. W naszej szkole został zorganizowany przez Samorząd Uczniowski klas młodszych konkurs recytatorski "Wiosenne wierszyki". Uczniowie klas I - III zaprezentowali wiersze związane z tą piękną porą roku, jaką jest wiosna. Komisja konkursowa przyznała nagrody ufundowane przez Radę Rodziców naszej szkoły.

**I miejsce :** Piotr Pokładek kl. 1b, Klaudia Wernicka kl. 2g  
**II miejsce:** Iga Mateusiak kl. 2c  
**III miejsce:** Anna Pokładek kl. 2h  
**Wyróżnienie:** Emilia Kłosiewicz kl.2d, Antonina Wiciak kl. 2d

Oliwia kl. II a



## Spotkanie autorskie.

Łukasz Wierzbicki – redaktor, biografista, autor książek dla dzieci, podróżnik. 12.04.2016 roku uczniowie klas I – III spotkali osobiście tego niesamowitego człowieka, który angażując uczniów opowiadał nam o swojej przygodzie z pisaniem oraz twórczości. W czasie spotkania mogliśmy w skrócie poznać książki pana Łukasza, takie jak: Afryka Kazika, Dziadek i niedźwiadek. Historia prawdziwa oraz Machiną przez Chiny. Były to niezwykle fascynujące opowieści. Na koniec spotkania, każdy uczeń mógł zakupić książkę ze spacjalną dedykacją autora.

Patrycja kl.IIa





### Zwierzęta ludziom.

Uczniowie naszej szkoły brali udział w zajęciach prowadzonych przez Fundację TPSW. Pan Marek Sołtys przy pomocy swoich współpracowników pani Ani i pana Kamila opowiadał nam jak wygląda życie ludzi niepełnosprawnych, oraz jak psy pomagają tym ludziom w codziennym życiu. Najwięcej entuzjazmu wśród uczniów wzbudzał cudowny pies Pana Marka, który pokazał nam jak pomaga swojemu ukochanemu właścicielowi. Mogliśmy, również poznać jak utrudnione życie i jak bardzo potrzebna jest pomoc ludziom niepełnosprawnym. Dzięki takim zajęciom, jesteśmy uświadomieni na pomoc słabszym.

Karol kl.IIa



## Szkolny dzień promocji zdrowia.

**Szkolny Dzień Promocji Zdrowia 23 maja 2016r.** to dzień pełen zdrowych działań. Uczniowie klas młodszych tego dnia byli ubrani w trzech różnych kolorach, klasy pierwsze – złoty, klasy drugie czerwony, klasy trzecie zielony. Korytarze naszej szkoły ozdobione były plakatami, które wykonała każda klasa na temat : Jak rozumiemy hasło przewodnie: „Szkolna akcja – zdrowe życie, ciała aktywacja”. Za część artystyczną odpowiadała klasa III d pod opieką Pań: Liliany Hałki i Małgorzaty Jarzębskiej. Dodatkowo braliśmy udział w warsztatach o zdrowej żywności przygotowane przez reprezentantów „ Szkoły na Widelcu”. Każda klasa miała swoje stoisko ze zdrową żywnością, i w czasie kiermaszu, cała społeczność szkolna mogła skosztować coś zdrowego, były pyszne soki, koktajle, sałatki, paszety warzywne, ciasteczka owsiane i wiele, wiele innych pyszności. Na samo wspomnienie, aż ślinka cieknie. Zadbaliśmy również o aktywność ruchową. Mogliśmy wziąć udział w torze przeszkód, zumbie dla najmłodszych, poznać techniki relaksacyjne, ćwiczenia na początek dnia oraz zobaczyć umiejętności uczniów naszej szkoły, którzy uczęszczają na zajęcia Judo. Jak szkoła promująca zdrowie dbamy o nie cały rok, jednak ten dzień był dniem podsumowującym nasze całoroczne działania.

Milena kl.II a



## Amelia Stecz, kl. VIb Wiwat Konstytucja!!!

Trzeci maja - każdy Polak zna tę datę - to święto uchwalenia drugiej na świecie, a pierwszej w Europie konstytucji. Aby przybliżyć to, jakże ważne wydarzenie, nasi uczniowie przenieśli się do czasów, gdy Polski nie było na mapach Europy. Przybliżyli nam wydarzenia i postacie historyczne związane z uchwaleniem Konstytucji.



### Festiwal nauki.

Maj w naszej szkole wypełniony jest różnego rodzaju aktywnościami uczniów. Jedną z najbardziej popularnych był festiwal naukowy. Uczniowie mogli zaprezentować swoją wiedzę z różnych dziedzin nauki na przygotowanych przez siebie stoiskach. Dowiedzieliśmy się między innymi jak robić mydélka, masy plastyczne, soki owocowe. Poszerzyliśmy swoją wiedzę z różnych obszarów życia. Więcej wiemy o kosmosie, przyrodzie, Ziemi. Mogliśmy uczestniczyć w doświadczeniach, quizach, popisywać się swoją wiedzą i wygrywać ciekawe nagrody. Bardzo lubimy takie szkolne imprezy!

zespół redakcyjny



Rok szkolny 2015/2016 upływa nam pod hasłem czytelnictwa. Byliśmy uczestnikami licznych imprez, konkursów, akcji i projektów. Czytaliśmy młodszym klasom, pisaliśmy liczne recenzje książek, tworzyliśmy poezję, braliśmy udział w warsztatach literackich, uczestniczyliśmy w spotkaniach autorskich.

Nawiązując do tej tematyki przeprowadziliśmy rozmowę z naszą szkolną Panią Bibliotekarką - panią Iwoną Lenarcik. Bo kto lepiej niż ona może nam opowiedzieć o naszej bohaterce - książce.

Jaka książka była Pani ulubioną w dzieciństwie, a jaka jest teraz?

-Jako dziecko uwielbiałam pięknie ilustrowane baśnie, jednak moją ukochaną była Królewna Śnieżka. Do dziś wracam pamięcią do tych wręcz magicznych, dziecięcych chwil, gdy otwierałam obszerny zbiór baśni i szukałam stron z tą wyjątkową opowieścią. Zafascynowała mnie być może dlatego, że podobnie jak Śnieżka, i ja urodziłam się zimą. Podziwiałam jej odwagę, urodę i dobre serce, choć czasem nieco zbyt ufne. Chyba każda mała dziewczynka marzy o tym, by zostać królewną. Choć nigdy nią nie zostałam - i zapewne już nie zostanę - byłam nią właśnie w marzeniach. Byłam Śnieżką, królewną o kruczoczarnych włosach i białych jak śnieg policzkach.

A dziś zaczytuję się w literaturze grozy, kryminałach i thrillerach, powieściach sensacyjnych. Lubię książki, w których odkrywa się tajemnice, tropi przestępców po niemal zatartych śladach i przeżywa niesamowite przygody. Być może to zamiłowanie do „książek z dreszczykiem” również zawdzięczam wspomnianej wcześniej królewnie Śnieżce. Przecież i ona sama była bohaterką baśni pełnej dramatycznych sytuacji i chwil grozy. I jak większość kobiet lubię od czasu do czasu przeczytać książkę obyczajową bądź historyczną z wątkiem miłosnym, a najlepiej także i z kryminalnym.

Wiersze jakich autorów czytała Pani w dzieciństwie?

W moim rodzinnym domu, położonym kilka kilometrów od miasta, znajdował się punkt biblioteczny, miejsce w którym mieszkańcy najbliższej okolicy mogli wypożyczyć książki bez konieczności jechania do głównej biblioteki. Ten mały zbiór książek znajdował się w specjalnym regale. Nie był może zbyt obszerny, jednak dla mnie, jako dziecka, ogromny i fascynujący, szczególnie dlatego, że zawierał książki z wierszami dla dzieci, bajkami i baśniami. Gdy tylko miałam okazję, pytałam moją mamę, czy mogę oglądać i czytać te książki. Gdy pozwalała, byłam jak w siódmym niebie. Lubiłam wiersze Tuwima, Brzechwy, czy obszerne antologie z wierszami dla dzieci „Szedł czarodziej”. Spośród tych książek upodobałam sobie szczególnie jedną – były to „Bajeczki z obrazkami”, które czytałam i oglądałam niezliczoną ilość razy. Urzekły mnie w niej zarówno krótkie historyjki, które mogłam czytać sama, jak i ilustracje. Jeszcze kilka lat temu byłam przekonana, że ta książka przepadła. Aż tu pewnego razu, jeszcze nie tak dawno, w pewne letnie popołudnie, moja babcia wyjmując ze starej szafy zawiniątko, a w środku – książeczka mojego dzieciństwa! Po obejrzeniu, wyjątkowy egzemplarz znów wrócił do szafy. (Zastanawiam się, jakie jeszcze skarby się w niej kryją. Może drzwi do Narnii ? ;-)) A pamięć o bajeczkach przyblakła. Jednak tylko do czasu. Jako nowy bibliotekarz w tej szkole, w pierwszym miesiącu roku szkolnego, przeglądałam książki znajdujące się na półkach. I co widzę? Moje bajeczki! Nie mogłam sobie odmówić obejrzenia ich po raz, chyba, dwusetny. Oczywiście z ogromnym uśmiechem na ustach. Tak, zaczęłam pracę w Waszej szkole, by tu odnaleźć moje bajeczki. I poczułam się jak w domu.



Jaką polecam książkę dla młodzieży?

-Odpowiem krótko. Oskar i pani Róża. A dlaczego? Przeczytajcie. Warto.

Jakie są aktualna hity biblioteki.

-W grudniu nasza biblioteka wzbogaciła się o 127 nowych książek, które otrzymała w ramach programu rządowego „Książki naszych marzeń”. Są wśród nich i te pozycje, o jakie prosili uczniowie, m.in.: Kroniki Archeo, Zwiadowcy, Gwiazd naszych win, Mariolka – zwariowana powieść dla nastolatka, Bella i Sebastian, Zostań, jeśli kochasz, Czarownica, piętro niżej, Jego wysokość Longin, i wiele innych. Cieszą się one dużą popularnością wśród czytelników i znikają niemal jak świeże bułeczki, bo poniekąd nimi są ;-). Mamy nadzieję, że wkrótce pojawią się kolejne nowości. Chętnie usłyszymy jakie książki chcieliby mieć w szkolnej bibliotece uczniowie klas 4-6, dlatego drzwi stoją dla nich otworem. Tak jak i dla każdego, kto ma serce do książek.

-Dlaczego akurat wybrała Pani zawód bibliotekarza? Kiedy zapragnęła Pani zostać bibliotekarzem?

-Jeden z powodów to miłość do książek, która odżyła na nowo w czasie studiów, bo zdradzę, oczywiście w sekrecie, że jako nastolatka znacznie rzadziej sięgałam po książki. Dlatego mam ogromną nadzieję, że ta obecna niechęć dorastającej młodzieży do książek jest tylko chwilowym buntem, a może ciszą przed burzą czytelniczego szału ;-). Tak jak było to w moim przypadku.

-A trzeci powód to ten, że będąc bibliotekarzem mogę się nieustannie rozwijać w wielu dziedzinach. Wykorzystywać i poznawać nowe technologie informacyjne, doskonalić umiejętności ekonomiczne – bo i te potrzebne są w pracy bibliotekarza, buszować między półkami z nowościami wydawniczymi, otaczać się książkami i to co najważniejsze – mogę pracować z dziećmi i uczyć je miłości do książek.

-Dziękuję za udzielenie nam wywiadu.

-Cała przyjemność po mojej stronie.

Wywiad przeprowadziła Gabrysia Jastrzębska, kl. VIb



Od niedawna w naszej szkole odbywają się warsztaty literackie dla laureatów konkursu "Magia słów". Są one realizowane w ramach projektu "Uczniowie SP 82 wydają tomik poezji zatytułowany "Dziecięcym piórem".

Młodzi poeci na tych spotkaniach zastanawiają się, dlaczego piszą wiersze i skąd bierze się u nich natchnienie. Pracują oni również nad ulepszeniem swoich własnych wierszy. Dla tych uzdolnionych uczniów przewidziane są również wycieczki, podczas których dzieci robią zdjęcia. Wykorzystane one zostaną do zilustrowania tomiku literackiego ich autorstwa.

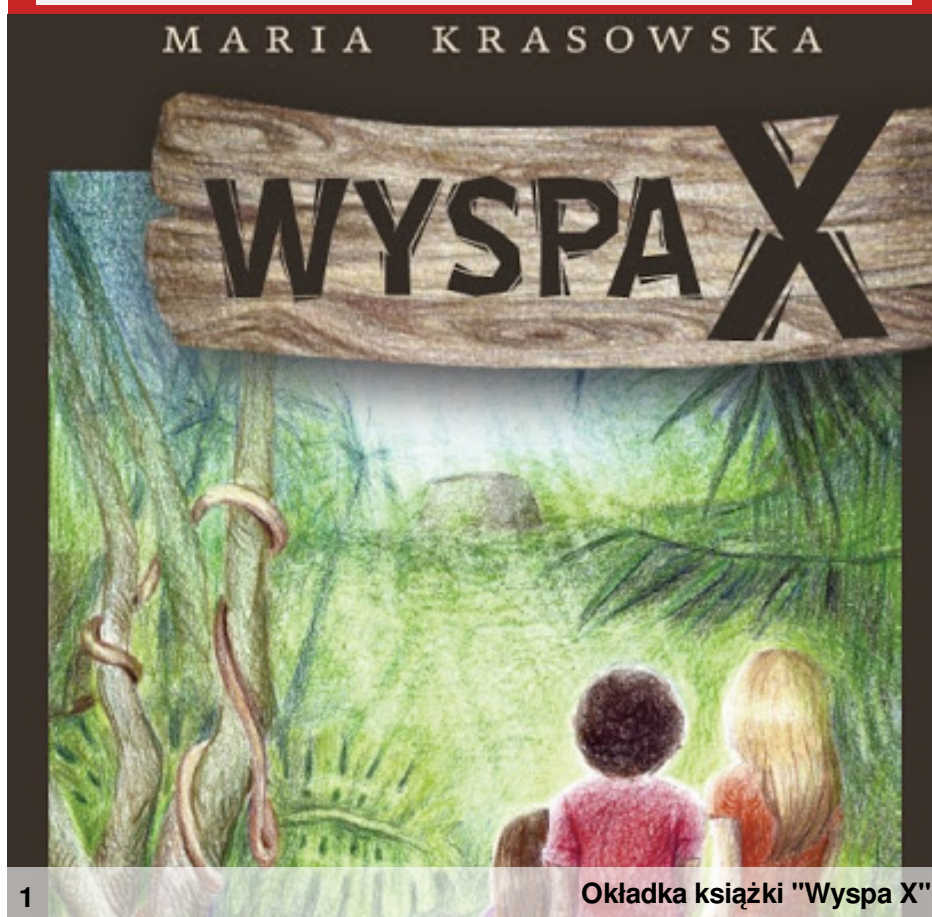
Ta inicjatywa na pewno pozwoli rozwinąć utalentowanym poetom skrzydła.

Gabrysia Jastrzębska, kl. VIb



1

1



1

Okładka książki "Wyspa X"

W maju naszą szkołę odwiedziła Maria Krasowska - młoda blogerka i pisarka. Pani Maria pokazała nam, że warto marzyć i spełniać te marzenia. Jediną rzeczą, która nas ogranicza jest nasza wyobraźnia. Podczas prezentacji autorka zaprezentowała swoje inspiracje, opowiadała o planach, marzeniach i o przeszłości, która miała wpływ na treść jej książki. Wyszliśmy ze spotkania naładowani pozytywną energią i przesiąknięci entuzjazmem, którym promieniowała pani Krasowska.

Gabi

Gabriela Jastrzębska

Wiersz

Wiersz to bardzo trudna sprawa.  
Brak natchnienia-wiersz upada.

Nie wiadomo o czym pisać.  
O stokrotkach, o narcyzach.

Przecież dużo jest tematów,  
A w głowie pustka, więc brak dylematów.

Lecz prawdziwy problem tylko jeden jest  
I może nadać wierszowi kres.

Bo gdy siada się do wiersza,  
Nuda może wkraść się pierwsza.

Ale po godzinach myślenia dużych,  
Z myśli poety coś się wynurzy.

Jakiś obraz  
I myśl dobra.

Teraz wersy, zwrotki, rymy  
I nasz wiersz już wnet skończymy.



## PIZZA

To ogromny sukces naszej szkoły! Zespół PIZZA, czyli dziewczyny z klas piątych, pod opieką pani Joanny Chochlewicz i pani Eweliny Baran, zostały mistrzyniami Polski na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Kreatywności Destination Imagination. Spytaliśmy nasze zwyciężczynie jak udało im się osiągnąć taki sukces.



W kwietniu w naszej szkole odbył się tydzień kreatywności, w czasie którego mogliśmy wykazać się swoją inwencją twórczą. Każdego dnia zaskakiwani byliśmy nowymi pomysłami na kreatywne spędzanie czasu. W poniedziałek na przerwach uruchamialiśmy swoją wyobraźnię wykonując różne zadania ukryte w korytarzach naszej szkoły. Wtorek był świetlicowym dniem Minecrafta. W środę obejrzelśmy spektakl pt. "Książka przed sądem". W czwartek każdy z nas mógł się pochwalić swoją kreatywnością - chodziliśmy w wymyślonych przez siebie nakryciach głowy. Tydzień twórczego szaleństwa podsumował piątkowy apel, na którym zaprezentowała się nasza najbardziej kreatywna PIZZA w Polsce.

Gabrysia K.



Redakcja: -Dzień dobry, czy zechciałybyście udzielić nam wywiadu na temat waszego zwycięstwa?

PIZZA: -Oczywiście!

R: -Jak już wiemy udało Wam się osiągnąć niesamowity sukces, lecz zaczniemy od początku. Co się stało, że to akurat Wy zostałyście reprezentantkami naszej szkoły?

PIZZA: -Nasza klasa musiała uzupełnić kartę pracy. Nauczyciele zaś wybrali siedem najlepszych. My byliśmy ich autorkami.

R: - Co oznacza nazwa waszego zespołu?

PIZZA: -Piekielnie Inteligentny Zabawny Zespół Artystek.

R: -Na czym polegał ten konkurs? Jakie dostałyście zadanie?

PIZZA: -Każda grupa dostawała jakieś zlecenie. Było pięć wyzwań: społeczne, teatralne, techniczne, naukowe i wschodzące gwiazdy. My otrzymałyśmy wyzwanie społeczne. Powinnyśmy znaleźć problem i go rozwiązać. Wybrałyśmy społeczność szkolną. Wtedy dopiero pojawił się problem. Miałyśmy tysiące pomysłów i nie wiedziałyśmy, co wybrać. Po długich naradach zdecydowałyśmy się na szkolne obiady, ponieważ większości one nie smakowały.

R: - Co robiłyście, by się przygotować do konkursu?

PIZZA: -Przeprowadziłyśmy ankietę. Pytaliśmy się uczniów jaki dania chcieliby jeść w szkolnej stołówce.

R: -Na olimpiadę pojechałyście do Wrocławia, jak przebiegał konkurs?

PIZZA: -Było bardzo fajnie. Kiedy dojechałyśmy na miejsce, na ostatnia chwilę dodawałyśmy do naszego projektu coraz to nowsze rzeczy. Była przy tym niezła zabawa.

R: -Jak świętowałyście wygraną?

PIZZA: -Nie obyło się bez Picollo. Wrzeszczałyśmy potem do końca dnia ze szczęścia.

R: -Teraz jedziecie do Stanów Zjednoczonych na Mistrzostwa Świata! Trzymamy za Was kciuki i dziękujemy za wywiad.

PIZZA: - Dziękujemy.

Wywiad przeprowadziła Gabriela Jastrzębska, kl. VIb